

DARIUSZ MACHNICKI

ur. 1932; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Tadeusz Szeligowski, szkoła muzyczna, Tadeusz Chyła, pan Cegłowski, Marian Ochalski

Tadeusz Szeligowski i podział szkoły na trzy

[Tadeusz] Szeligowski przez krótki okres czasu [był w Lublinie], być może to były dwa lata, kiedy dopiero życie artystyczne powstawało na terenie całej Polski. A niektóre obszary Polski były wyzwolone dopiero w kwietniu, nawet w maju, bo to front się przesunął powoli. Berlin został wyzwolony w maju, czyli do maja część Polski była pod okupacją niemiecką, bo ofensywa ruska zatrzymała się na jakimś tam skraju. Lublin już obrósł w piórka jako stolica. Inne miasta były jeszcze bardzo mocno albo zniszczone, albo nieprzygotowane, albo jeszcze były pod okupacją niemiecką. Tak że część ludzi, którzy wrócili z armią polską do Lublina, tutaj jakiś czas mieszkali. Myślę, że Szeligowscy wyjechali z Lublina albo w [19]45 na jesieni, albo w [19]46 na jesieni. W każdym bądź razie, tuż po Szeligowskich, rozdzieliła się szkoła na trzy organizmy. Pierwszy to była szkoła muzyczna. Teraz byśmy powiedzieli podstawowa. To była szkoła dla dzieci, ponieważ szkoła muzyczna nieistniała tak, jak jest w tej chwili. Oddzielnie były szkoły ogólnokształcące, oddzielnie było kształcenie, edukacja muzyczna. Czyli trzeba było chodzić do szkoły zwykłej i do szkoły muzycznej. Taka szkoła muzyczna dla dzieci była po dyrekcją Tadeusza Chyły. Natomiast był drugi typ szkoły, tak samo tylko szkoła muzyczna, ale bez ograniczenia wieku. Czyli tu już zachodziły takie sytuacje, że kilkunastoletnie dzieci i sześćdziesięcioletni starszankowie [uczyli się razem]. Ja jak zacząłem chodzić w [19]46 roku do szkoły, miałem 14 lat, to miałem koleżanki, które miały pięćdziesiąt parę, sześćdziesiąt parę lat. I ta druga szkoła była pod dyrekcją Pani Cholcer. A trzecia szkoła, to już była szkoła średnia. I tutaj dyrektorką była Łosakiewicz. Chyba nazywała się Wanda Łosakiewicz, ale nie jestem tego tak na sto procent pewien. Ona miała szkołę średnią. Sytuacje były dziwne. W szkole średniej muzycznej podstawową klasą była szkoła organistów, którzy zaczynali się uczyć od początku, od zera. I to była najważniejsza klasa, reszta to były przedmioty: instrumenty smyczkowe, instrumenty dęte, instrumente perkusyjne, ale najważniejszym członem szkoły była szkoła

organistów. W tej szkole było dwóch nauczycieli. Cegłowski jeden się nazywał, to był jednocześnie profesor od harmonii. Harmonia, to jest nauka o budowie i następstwie akordów. Cegłowski, a drugi to był Ochalski, Marian Ochalski. Obaj byli organistami, dobrymi. Ochalski był organistą w Katedrze. Ślicznie śpiewający tenorkiem, prowadzący chóry. Fenomenalny muzyk. Jego żona była również muzykiem, a syn Tomasz Ochalski jest jednym z najsłynniejszych polskich muzyków i kompozytorów. To była rodzina wybitnie uzdolnionych ludzi. Natomiast mniej więcej w latach późno czterdziestych powstała już szkoła muzyczna takiego typu, jak jest w tej chwili. To znaczy, to była szkoła łącząca wykształcenie ogólnokształcące i wykształcenie muzyczne. Te szkoły mieszczą się na ulicy Muzycznej.

Organy są na sali koncertowej filharmonii. Tam odbywały się lekcje na organach, tam odbywały się koncerty filharmoniczne, koncerty, popisy szkolne i jakieś duże imprezy. Natomiast cały budynek był podzielony na małe salki, które były początkowo klasami muzycznymi. Na przykład na balkonie były trzy pokoiki oddzielone drzwiami. Na przykład w każdym stało pianino. Mogły być salami nauki na fortepianie, mogły być salami gry na instrumentach smyczkowych, na instrumentach dętych. Na perkusyjnych nie, bo trzeba było trochę większej sali. I druga część od strony Pstrowskiego, też była podzielona na małe salki. Wtedy, kiedy szkoły muzyczne się usamodzielniały, te małe salki stały się mieszkaniami prywatnymi muzyków, którzy zostali do Lublina ściągnięci z zewnątrz.

Data i miejsce nagrania	2016-03-08, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"